

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 20 MARCA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z Mińska dnia, 4 Marca.

(artykuł nadesłany.)

Dobroczynność naylaskawszego IMPERATORA, wyławająca się bezprzeżestannie na tyle Narodow i Ludow, wielkiemu Berlu Jego poddanych, odznaczyła się szczególniejszemi jeszcze darami dla Gubernii z dawnego Xięstwa Litewskiego do dzierżaw Rossyi przyłączonych. W żywej pamięci i przepelnionych wdzięcznością sercach, trwają codziennie prawie odnawiane Dobrodziejstwa Jego, i trwać będą, w uwielbieniu nayodleglejszych pokoleń, które Imię ublogosławionego ALEXANDRA, ze czcią, i rozrzewniem, wspominac nieprzestaną. Z liczby tych dobrodziejstw, nader znamienite trzyma mieysce, naznaczenie do Rządu Gubernii współrodaków naszych Litwinów, Meżów, tak znamienicie ufnosci Jego odpowiadających. Te wszystkie uczucia, jakimi Obywatele Gubernii Mińskiej ogólnie i szczególnie są przejęci, postanowili w radośnem uniesieniu okazać w dniu dzisiejszym, jako w Święto Imienia Cywilnego Gubernatora swojego, J. W. Kazimierza Sulistrowskiego. Zaczęła się Uroczystość, od poprzedzającego wieczora, w którym Aktorowie tuteyscy, na zysk Inwalidów dali widowisko, przy końcu którego, okazało się przezrocze z Imieniem JW. Gubernatora, a stosownie przy onem, spiewy wzniosły modły do Naywyższego, za pomyślność i dni naydłuższe Naylepszego MONARCHY, który nas bezprzeżestannie szczęśliwiąc, użył tak szanownego Meża, do Rządu tey gubernii, i wykonywania bezstronnego woli Swojej. Nazajutrz, o godzinie 11tey ranney, urzędnicy Gubernialni, i liczne grono zebranych Obywateli, pod przewodnictwem JW. Vice-Gubernatora, Gieczewicza, i Marszałka Gubernskiego, Zenowicza, wynurzyli nayszczersze życzenia JW. Gubernatorowi, i zapewnili Go o naywyższym szacunku osoby Jego, z tém ukontentowaniem, jakie prawdziwie sprawiedliwy, i mądry Rządca, na całą prowincyą rozlewa. Głos powszechny, i jednomyslny, był wspólnych serc tłona-czem, a zatem podniebstwem, zawsze od prawych umysłów dalekie, mieysca w tych oświadczeń wynurzeniach, mieć nie mogło. O godzinie drugiej, nastąpił wielki na dziedziście osob obiad, w salach reutowych, który obecnością swoją uświetnić raczyli, JW. Arcy Biskup Miński i Kawaler, Anatoli; JO. Xiążę Senator, Oginski, i wielu znakomitych Gości. Toast naypierwszy, wzniesiony przez JW. Marszałka Gubernskiego, był nayszczerszy i nayszczerszy wdzięczności oświadczeniem Naylaskawszemu Imperatorowi, jak są przepelnione serca Obywatelskie; mianowicie za postawienie na sterze rządu tey Gubernii JW. Sulistrowskiego, tak dostojnie ufnosc Monarchy, i nadzieję Obywatelskie usprawiedliwiającego. Zakończył ten obiad, uroczek prawdziwie godny obchodu, to jest: dobrowolna składka na więźniow w ostrogu mieyskim osadzonych, która wyniosła rubli assygnacyynnych pięćset z górą. — Wieczorem otwarta dla całego miasta i przybyłych maskarada, zgromadziła sześćset osob na salę reutową. — W środku oney, jaśniało przezrocze z Cyfrą Solennizanta otoczony sercami Obywatelskimi, a pod nią umieszczony był napis: „Jak zawsze dostojnego cnotami Urzędnika, przyjazne obywatelskie serca otaczać, i czieć są gotowe,„ Przybyłego na maskaradę JW. Gubernatora, spotkał Geniusz, wyobrażający przywiązanie i szacunek Obywateli, i zaprowadziwszy Go do przezrocza, ukazał napis, jako godło jedynie prawdziwego Obywatelskiego zaszczytu. Tam przyjęły go dwa Bóstwa, Mądrość i Sprawiedliwość. Powracając go w głąb sali; spotkały; inne allegoryczne Bóstwa, wyobrażające Obfitość, Rolnictwo, i Kunszt, przekonując, iż pod słodkim Alexandra Berlemi, i rządym kierunkiem danych przez Jego Urzędników, te naydroższe narodow skarby, zakwitnąć koniecznie muszą. Otworzyła się Biesiada tańcem Polskim, ekekwowanym przez szesnaście par w kostumy dawnie narodowe ubranych: krucich, prawdziwie Sławiański, nowe sprawił w przytomnych rozrzewnienie, na tę myśl, iż wielki Alexander, wra-

cając każdemu narodowości jego cechę, pragnie te jednorodne ludy stały miłości i wspólnego szacunku gruntownym i nierozzerwanym połączyć węzłem, jakiego niezatarta cecha w naypóźniejszych odradzać się będzie potomkach, i wspólnie wszystkich uszczęśliwić. Po zakończonym tańcu polskim, ukazały się maski stosownie przybrane, i złożyły trzy kadrylle. — Pierwszy wyobrażający Stan szlachecki. — 2gi Stan mieyski — 3ci Wiśniaczy. — Każdy z osobna, wynurzywszy nayszczerszą miłość i przywiązanie wspólnemu wszystkim i Naylaskawszemu Oycu i Panu, oświadczyli razem, ile czują słodyczy i sprawiedliwości, w Rządach JW. Gubernatora Sulistrowskiego; zaszczytnie spełniającego zaufanie Monarchy. — To czule widowisko zakończyła para pastuszków, ofiarujących JW. Gubernatorowi Baranka i Sinogarlicę. — Miłocianne po zmiszczeniach wojennych odrósł, pewni, iż Rząd dzisiejszy, okrywając szczególniejszą opieką rolnictwo; za trze rychło ślady spustoszenia, na jakie z rozpaczą dotąd poglądali. Trwało to prawdziwie obywatelskie święto, do godziny 2giey po północy, uświetniała zaś je szczególnie zgoda, z jaką wszyscy różnych klas Obywatele; do onego się przykładali, i ta niezmyślona radość; jaśniejąca bez przymusu na twarzy każdego, która sama prawdziwie dowodzi szczęście, jakim mądrość ALEXANDRA poddane sobie ludy bez przerwy obdarza.

Królestwo Polskie

Warszawa, dnia 22 marca.

Dnia 19 b. m. iako w dniu imienia Namiestnika Królewskiego, Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, przybywszy do Nięgo na czele Jenerałow i oficerow woysk obu narodow, raczył Mu wyrazić powinszowanie swoje; które podobnie składali Namiestnikowi Królewskiemu Urzędnicy krajowi — Dnia tegoż Senat dał z tego powodu wielki obiad dla Namiestnika, na którym znajdowali się Senatorowie, Ministrowie, Radcy Stanu, Jenerałowie obu Narodow, tudzież inni wyżsi Urzędnicy. JW. Wybicki, Senator Wojewoda, iako Gospodarz, wzniosł naprzód zdrowie: Nayjaśniejszego Pana! potem: Nayjaśniejszey rodziny! daley Wielkiego Xięcia Konstantego Naczelnego, Wodza woysk polkich; a wznosząc potęmi zdrowie Namiestnika, wyraził: Senat obchodzi dziś wielkie święto narodowe, święto Namiestnika Królewskiego. Cby go nam, na tem dostoięństwie Namiestniczym iak naydłużey zachować raczyła dobroć i zaufanie Nayjaśniejszego Króla Pana naszego Miłościwego! Niech żyje Namiestnik Królewski! Nakoniec wzniesiony był toast JW. Senatora Nowosilcowa, iako nadzwyczajnego Kommissarza Nayjaśniejszego Króla Pana naszego Miłościwego.

List Prezesa Towarzystwa Bibliynego Angielskiego i zagranicznego do JO. Xięcia Jmci Czartoryskiego, Prezesa Bibliynego Towarzystwa w Królestwie Polskiem.

Angielsko-Zagraniczne Towarzystwo Bibliyne.

Na Ulicy Earl-Street - Blackfuars w Loudynie
24 stycznia 1817 roku.

Mości Xiążę!

Cieszmy mnie wielce, iż mam honor donieść o odebrany liście W. X. Mci z d. 15 listopada roku zeszłego, z którego przyjemną powziąłem wiadomość o utworzeniu Polskiego Towarzystwa Bibliynego w Warszawie, pod wysoką opieką Najjaśniejszego Cesarza Jmci Wszech Rossyy — Wiadomość ta nierównie miłą jest dla nas, kiedyśmy zwłaszcza odebrali dawniey doniesienie o wiel-

kim niedostatku Pisma świętego w Polsce, i o przeszkodach, jakie zachodziły w ustanowieniu zakładu, któryby mógł temu zaradzić; a wydział Angielsko-Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego łączy się z mną dla uprzejmego powinszowania W. X. Mci, tudzież Członkom Biblijnego Towarzystwa Polskiego, że się z tak pomysłnym zawiązało skutkiem.

Dowiadujemy się z radością, że wasz nowy zakład rozpoczął swoje czynności od uchwalenia liczney edycyi Nowego Testamentu Polskiego Xiędza *Wyka*, bez żadnych przypiskow i objaśnień; a pragnąc przyłożyć się z naszej strony do wykonania tak chwalebny przedsięwzięcia, radzi jesteśmy, iż możemy ofiarować wam na ten cel dar z pięciuset funtow szterlingow.

Checiey W. X. Mośe bydz przekonany, iż powołenie Biblijnego Towarzystwa Polskiego zawsze nas najmocniey obchodzić będzie; i z pierwszego posiedzenia waszego wydziału w dniu 21szym października miło jest nam powziąć zapewnienie, iż określenie, którego miejsce okolicości Polski nieodzownie wymagały, nietylko tamować niebędzie, ale owszem ułatwi rozeyście się Pisma Bożego po kraiu.

Jednego z W. X. Mcią będąc przeświadczenia, iż znaomość i wykonywanie prawdziwey pobożności i cnoty, przez nieograniczony udział Pisma świętego najsukuteczniy może zakwitnąć; pozostaie nam tylko nieść modły, ażeby Słowo Boże mogło mieć wszędzie wolny wstęp i uwielbienie, aby oświecało kroki, i wiodło po prawey drodze równie tych, którzy udzielać, iako i tych, którzy przyymować je będą.

Mam zaszczyt bydz z wysokiem upoważeniem

W. X. Mci. obowiązany i najniższym sługą
Teignmouth.

Prezes Angielsko-Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego.

Dnia 19 b. m. odprawione zostało w kościele dolnym ś. Krzyża żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Xiążęcia *Józefa Poniatowskiego*, na którym znajdowali się: Jego Cesarzewicowska Mość W. X. *Konstanty*, otoczony licznym orszakiem wojskowych, rodzina nieboszczyka, przyjaciele, domownicy, słudzy i wiele innych osób.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Królestwo Wirtemberskie.

Ze *Stutgardu d. 5 Marca*. N. Król Wirtemberski zagaił dziś mową z tronu posiedzenie Stanów Królestwa. Uroczyste nabożeństwo poprzedziło tenświecny obrządek. Po zebraniu się petem Stanów i tayney Rady, Król udał się do sali Stanów i miał do nich mowę poniżej umieszczoną. Po oddaleniu się Monarchy, *Baron Luhe*, Minister Stanu i Prezes Rady tayney, zabrał głos i oddał Xięcia *Waldbourg-Zeil-Truchbourg*, Prezesowi Stanow, Projekt Konstytucyi. O godzinie 3ciey po południu, wielki był obiad u Królestwa *Ihmose*. Cała rodzina Królewska i członki Stanów byli na tym obiedzie.

Mowa Króla.

„Kochani i wierni poddani wszystkich Stanów! Zmarły Król, mój oyciec, który w dziejach słynąc będzie z dobrodziejstw wyświadczonych temu krajowi, zaraz po przywróceniu spokoyności i porządku w Europie okazał stałą wolę swoję, ażeby konstytucya zakreśliła granice władzy rządowej w najważniejszych interesach krajowych.”

„Wspomniony Monarcha odpowiedział życzeniu narodu, oświadczając, iż nowa konstytucya, rozciągająca się do wszystkich prowincyy krajowych obeymować ma wszystkie artykuły dawney konstytucyi Xięstwa Wirtemberskiego, któreby mogły bydz dogodnie. Ułożone do niej zasady, zasługiwały na wdzięczne przyjęcie. Rozpoczęły się stosowne układy. Dawałem na nie pilną bacznosc, pochodzącą z miłości oyczyzny i względu na przyszłe moje przeznaczenie.”

„Król, mój oyciec, nie mógł się doczekać, aby tak chwalebnie zaczęte przez niego dzieło doszło do swojej dojrzałości; ja więc powinienem pracować nad jego ukonczaniem.”

„Lubo, co do tego punktu, różnię się w zdaniu z nieboszczykiem Królem, chętnie jednak przyymuję na siebie ten obowiązek, w przekonaniu, iż jedynie przez stałą konstytucyją potrafię w trwałym sposobie szczęśliwość narodu mojego utwierdzić.”

„Kazałem sobie przelożyć projekt waszey Kommissyi z naydrobniejszymi szczegółami; zasiągnąłem zdania tayney mojej Rady, i wszystko dokładnie zgłębiłem; lecz oraz nie zapomniałem o tém, czego duch czasu wyciąga, i co dzisiejszy stan Europy, a szczególniey Niemiec, pod rozwayę wziąć nakazuje.”

„Pod tym względem, kochani i wierni poddani, powiniecie także uważać projekt do konstytucyi, który wam dzisiay udzielam. Należy wam pamiętać, jakie na mnie wkłada obowiązki dostoyność Xiążęcia związku Niemieckiego, a na kray, tytuł członka tegoż związku. Pracujemy spólnie około dobra oyczyzny Niemieckiey.”

„Zaleciłem tainym moim Radom, aby na żądanie, przelożyli wam wszystkie powody odmian, uczynionych w planie kommissyi waszey.”

„Jeśli ten projekt, bez uprzedzenia (jak się spodziewam) roztrząsać będziecie, uznacie, iż utrzymano w nim to, co było dobrém w dawney konstytucyi, i że razem korzystano z nauki doświadczenia, czyniąc pożyteczne i potrzebne odmiany.”

„Nie miałym jest już zyskiem, iż w jedno ciało połączone to, co dawniey było oddzielnem i rozdrobionem, iż stałe Prawa w miejsce zmiennych urzędzeń ustanowiono, i że tym sposobem ustawę konstytucyyną, taino do pojęcia dla wszystkich mieszkańców krajowych uczyniono.”

(W dalszym ciągu mowy, wystawiwszy Monarcha korzyści z artykułow projektowanej konstytucyi, jakich naród doznawać będzie, tak kończy).

„Rozumiem, iż przez takie przedsięwzięcie dałem dowod przywiązania do ludu mojego, który naywiększe nie-szczęścia cierpliwie znosił, który się nigdy w wierności swojey nie zachwiał, i który znaczenie swoje tak chwalebnie na polu sławy utrzymał.”

„I ja, i naród, spodziewamy się teraz po was, wierni moi i kochani poddani, iż z pojedynczych przedmiotow, zwrócicie uwagę na ogół, a z przeszłości na obecność, i że uznacie prawa ludu Niemieckiego do pozyskania konstytucyi, jakie mu oświata jego nadaje.”

„Obyście powodowani bezinteresowną o dobrą powszechnę gorliwością, sądzili tak, jak przystoi, o narodzie, który zasłużył, aby od Monarchy wieniec obywatelski odebrał. Wówczas, Opatrzność błogosławić także będzie dziełu, które jest owocem szczerego mojego przywiązania do ludu.”

„Taini moi Rady, odebrali zlecenie, ażeby wam wskazali drogę prowadzącą do zamierzonego celu.”

„Jestem przekonany, iż przez spokoynosc na obradach waszych, okażecie charakter Niemiecki.”

„Przyymę chętnie wszelką proponowaną odmianę w projekcie, skoro ją będę mógł poczytać za lepszą, albo przynaymniey za niemogącą szkodzić. Odrzucę zaś z stałością każde żądanie, któreby nadwerczało zasady Monarchii konstytucyynę, lub traciło samolubstwem, szukajacem dogodzenia sobie ze szkodą powszechnego dobra. Ręczę wam to słowem mojem Królewskim.”

Projekt konstytucyi zawiera 557 artykułow. Rzecznay głównejszych oddziałow tycze się: Królestwa i podziailu jego; Króla; praw korony, successyi tronu, rejencyi; urzedników kraju; praw sługących mieszkańcom; kościoła; władzy wykonawczey; stosunkow zewnetrznych; prawodawstwa; sprawiedliwosci; policyi; oświecenia publicznego; woyska; skarbu; stanów; sposobow zachowania konstytucyi.

Ustawy o wolności duku, o szlachectwie, o dobrach kościelnych, i o Akademii Tubingenckiey, składają cztery dodatki do konstytucyi, którey zasady kardynalne są następujące.

„Jedność i nierozdzielność kraiów, składających Królestwo. — Król zatwierdza prawa, ogłasza je, i każe przywozić do skutku; jest naczelnikiem sprawiedliwosci, władzy wykonawczey i siły zbrojney, tak

počas wojny, jako też w czasie pokoju. Osoba jego nietykalna; może wyznawać którąkolwiek z religii chrześcijańskich. Wykonanie przysięgi Królowi wtenczas dopiero nastąpi, gdy ten uroczyście przyrzecze zachować konstytucyą krajową. — Król przychodzi do pełnoletności, gdy ma lat 18. Rada tajna, złożona z 6ciu Ministrów, stanowi powszechną władzę administracyjną Królestwa. Zapewnia się wolność wyznań, równość praw dla 3ch wyznań chrześcijańskich. O zydach nic jeszcze nie postanowiono. Wolno jest brać nauki w zagranicznych instytucjach; ci jednak, którzy chcą posiadać jaki urząd, powinni uczyć się przez rok w akademii krajowej. Nie będą wydane przywileje, lecz tylko patenta na lat 10 za wynalazek. Wynoszący się z kraju są wolni od opłaty. Własność gmin nienaruszona. Bez zezwolenia Stanów, nie można stanowić nowego prawa, tyczącego się konstytucyi, wolności osób i własności. Sądownictwo w 3ch instancjach jest niepodległe. Król ma prawo przebaczyć i złagodzić karę. Zuosi się zabor majątku na skarb. Dobra prywatne Króla i rodziny jego ulegają opłacie podatków i wszystkich ciężarów. Ułożona będzie lista cywilna dla Króla i rodziny jego, oraz dworu: ilość jej stanowi się na cały czas panowania każdego Króla. Stany uchwalają corocznie podatki. Należą do składu Stanów: 1) Dawniejsza szlachta udzielna i krajowa; 2) Kościoły protestanckie i katolickie; 3) Instytucje nauczycielskie krajowe; 4) Miasta *Sztutgard, Tubinga, Ludwigsburg, Ellwangen, Ulm, Heilbronn, i Rentiingen*; 5) wszystkie okręgi woytostw. Posiedzenia Stanów odbywają się publicznie. Zwołane przez Króla, co rok się zgromadzają. Dzielą się na dwie Izby; pierwszą składają Deputowani wybrani od narodu, których przynajmniej połowa ma posiadać po 8000 złotych niemieckich majątku bez długów; druga zaś składa się z ojców rodziny dawniejszych Xiążąt i Hrabów Rzeszy, 13 członków stanu rycerskiego, członków obudwóch tych klas szlacheckich, którzy lubo nie są ojcami rodziny, posiadają w kraju dobra czyniące 5000 złotych rocznego dochodu, 6 Prałatów Protestanckich, Biskupów i 2ch Xięży Katolickich, oraz 4ch uczonych z akademii krajowych. Wybory reprezentantów do pierwszej Izby, odbywają się w miastach i woytostwach na zgromadzeniach wybierczych. Z 200 mieszczan jeden wybrany, ma prawo głosowania na wspomnianych zgromadzeniach; aby nim być, dosyć jest mieć przynajmniej 25 lat. Ministrowie mogą być na publicznych lub tajnych sessjach obodwóch Izb. Pierwsza Izba odmienia się co 6 lat, chyba że ją Król rozpuści; w każdym razie, wychodzący członkowie mogą być nanowo obranymi. Oddzielna kassa pod zarządem Stanów, opędzać będzie wydatki ich zgromadzenia. Ustanowiony będzie sąd na urzędników krajowych i członków Stanów, którzyby przeciwko konstytucyi działali. 347my i ostatni artykuł projektu konstytucyi jest taki: „Stosunki konstytucyjne Królestwa Wirtembergskiego ze Związkiem Niemieckim, zależą od powszechnych rozrządzeń Seymu względem stosunków jego z różnemi krajami związkowemi.”

Dnia 5 Gdy Król powrócił ze zgromadzenia Stanów do zamku, przybyła zaraz deputacyja od tychże Stanów, których imieniem Prezes, Xiąże *Waldburg-Zeil-Trauchburg*, złożył Monarsze podziękowanie za rozpoczęcie obrad, i wynurzył mu uczucia wierności i przychylności. Przyjął łaskawie Król tę Deputacyją, i w odpowiedzi swojej namienił o potrzebie i pożytkach jedności, dobro powszechne na celu mającey; powtórzył oraz, iż, jak z jedney strony chętnie się skłonili do wszelkiego sprawiedliwego życzenia, tak z drugiey, opierać się będą wnioskom, któreby dobro kraju nadwęgęzały.

Zgromadzenie Stanów składa się z Prezesa, tymczasowego Vice-Prezesa, udzielney szlachty, której jest 31; tudzież 6 reprezentantów miast i 64 z okręgu gmin.

Dnia 3 b. m. był bezpłatny teatr; grano sztukę pod napisem: *Gustaw Waza*.

Cały projekt konstytucyi obemyje 17 stronnic *in quarto* drobnym drukiem. Przyłączony do niego *Sta-*

tut Szlachecki. tycze się stosunków udzielnych dawniey Xiążąt i Hrabów Rzeszy, którym rozmaite prerogatywy zapewnione.

ANGLIA

Londyn dnia 7 marca. W. Xiąże *Mikolaj* siądzie na okręt w *Dawre* d. 13 t. m. i uda się do *Bruxelli*. — Zawczora Regent przyymował Biskupa *Londyńskiego* na czele deputacyi duchowieństwa *Londyńskiego* i *Wesminsterskiego*, z pięćdziesięciu osób składającą się, która, złożyła adres powinszowania unikniętego nieszczęścia. Przyjętą była bardzo łaskawie i do ucałowania ręki przypuszczoną została; potem przypuszczoną była deputacya trzech dysydenckich wyznań. Wczoray był wielki zjazd w *Carltonhouse*. Regent młodemu Xięciu *Malborough* dał niebieską wstęgę zmarłego jego oycy.

Różne gazety (i *Kuryer*) donoszą co następuje: Półkownik *St. Lager* otrzymał przed kilką dniami list od Xiężny *Wallii* ze *Włoch*, w którym Xiężna Jmć wyraża, iż ma zamiar powrócić niezwłocznie do *Anglii*, i poleca mu, aby mieszkanie jej w *Kensington* należycie opatrzone było. Skutkiem tego *P. Ironimus*, który kilka tygodni w *Londynie* bawił, wyjechał przeszłego wtorku, d. 4, do *Paryża*, gdzie oczekiwać będzie na Xiężnę, dla przeprowadzenia jej do *Anglii*.

Xiąże *Orleans* spodziewany tu jest w przyszłym tygodniu napowrót z *Paryża*. Listy prywatne z *Paryża* donoszą, że Xiąże ten chce obrócić większą część odzyskanych we *Francyi* majątków, na opłatę długów po oycu swoim, a potem z rodziną swoją udać się na mieszkanie do małej majątności ziemianskiej, o 20 godzin drogi od *Paryża*.

Wszyscy officerowie angielscy, którzy w woysku portugalskiem służy, a byli na urlopie, otrzymali rozkaz udać się do swoich korpusów. Podług doniesień z *Lisbony*, Marszałek *Beresford* opuścił miasto i udał się nad granicę.

Na posiedzeniu Izby niższej, z d. 4 t. m., zapytał *P. Brougham*, czy bandera hiszpańskich kolonistów, w *Ameryce południowey*, ma być jeszcze uważaną za banderę buntowniczą, lub nie? *P. Wansittart* odpowiedział: „Podług aktu morskiego, nie; we względzie zaś politycznym nie można powiedzieć ani Tak, ani Nie.”

W mieszkaniu w którym dawniey stary *Watson* mieszkał, znaleziono 199 żelazców do pik.

Spenceaniści.

Filantropiści *Spenceańscy* tak wielką grają rolę w zdaniu sprawy obudwóch tajnych wydziałów w *Parlamencie* *Angielskim*, i w tajnych planach tak nazwanych *Reformatorów*, iż nie od rzeczy będzie umieścić tu następującą o nich wiadomość:

John Spence czytywał naprzód roku 1775 polityczne swoje nauki w towarzystwie filozoficznem w *Newcastle*. W kilka lat potem kazał, jako polityczny sen, wydrukować pod napisem: *Konstytucyja w Spensonii, kraju czarnoziemskim między Utopią i Oceanem*. Podług tey konstytucyi, cała ziemia w *Spensonii* jest niepodzielną i niezbytą własnością całego narodu, którego naywyższa władza na ogóle mieszkańców polega. Każdy może nabywać i posiadać własność, lecz nie gruntów wiejskich: bo te bez wyjątku do całego narodu należą. Większe posiadłości puszczają się w dzierżawę na 21 lat, a potem bywają znowu zadzierżawione na rzecz naywięcey ofiarującego. Za pomnożeniem ludności, większe te posiadłości dzielą się na mniejsze części, które jednak tylko na rok zadzierżawione być mogą. Podatki i jakiekolwiek bądź opłaty, nie mają miejsca, wszystkie zaś wydatki administracyjne powinny być zaspakajane z dzierżawy gruntów, dochodów z podobnie zadzierżawionego rybołostwa, kopalni i t. d. Reszta pieniędzy dzieli się zarówno pomiędzy wszystkich mieszkańców krajowych. Władzę prawodawczą stanowi *Parlament*; wszyscy mieszkańcy bez różnicy, nie wyłączaając nawet kobiet, ma-

ją prawo głosowania na wyborach członków Parlamentu, którzy się corok odmieniają. Władzę wykonawczą sprawuje Rada złożona z 24 członków, których połowa w końcu roku wychodzi, i zostawia miejsce dla nowo obranych. Wszyscy mężczyźni są obowiązani bronić oyczyzny. Każdy piąty dzień nie siódmy, (tak jak u nas) jest dniem powszechnego odpoczynku. Nie masz w téj konstytucyi żadnego przepisu względem religii i jej obrządków, co zostawiono do woli każdego, ażeby czynił tak, jak mu sumnienie radzi.

Gdy rewolucya Francuzka doszła do najwyższego stopnia, wydał *Spence* ulotne piśmko, wzywając naród Angielski, ażeby plan jego do skutku przywiódł. Nie lękajcie się, (wyraża w tém piśmku), abyście zamierzonego celu nie dopięli; jeżeli ludzie okrętowi mają przyczynę do nieukontentowania z powodu steru okrętu i kierunku jego żeglugi, i dla tego sami na siebie biorą jego dowództwo; trzebaż im się w tedy obawiać garstki officerów, którzyby im tego zabronić mogli? Uwięziony za to *Spence*, został pociągnięty do sądu. Postać jego wznieciła litość; uznano go za szaleńca, który uczciwie myśląc był zupełnie przekonany o swojej nauce. *Zbyt jestem ubogą* (rzekł do swoich sędziów), *abym mógł zapłacić prawnikowi za obronę moję; muszę ją więc sam powiedzieć. Nauka moja orzeczywistych prawach ludzi, jest mocno zasadzona na przyrodzeniu, i tak trwała, że nawet bramy piekielne wzruszyć jej niepotrafią. To, co wydrukował, napisałem podług mojego sumnienia, i jestem u siebie przekonany, iż w dobrej chęci dla całego świata, równać się może z każdym Prorokiem, Apostołem lub Filozofem. Nie mógłbym ani dłużej żyć, ani spokojnie umierać, gdybym zamilczał to, co wewnętrzny głos sumnienia nakazywał mi publicznie ogłosić. — Ze zaś drukowane jego myśli nie sprawiły nigdzie rozruchu ani publicznego bezpieczeństwa nie naruszyły, i ponieważ tylko za dowiedzione przeciwne prawu uczynki, a nie za same zdania, w Anglii karać można. przeto Lord *Kennyon*, najwyższy Sędzia, po wysłuchaniu obrony *Spence*, skazał go na zapłacenie 20 funt. szter. (800 złt. Pol.) kary pieniężnej i jednoroczne więzienie. Wysiedziawszy ten czas *Spence*, wtoczył się po kraju, ciągnąc mały wózek, i sprzedając swoje filantropiczne piśma. Żył z tego handlu, chociaż mizernie, ale jednakże niepodległe i nie stając się nikomu ciężarem. Umarł przed 20 laty, lecz zostały się po nim nierozsadne nauki, które teraz jeszcze stronników w Anglii znajdują. Zdaje się rzeczą pewną, iż stronnicy ci mają chociaż pośrednie związki z naczelnikami zgromadzenia ludu *Spasfields*, i burzycielami spokoju publicznego, którzy potem w Londynie bezprawia popełnili, a nawet z współstwem, które się targnęło na osobę Xięcia Rejenta.*

Cobbett.

Pomiędzy terażniejszymi mówcami ludu Angielskiego, niemałe ma znaczenie *Cobbett*; nie od rzeczy więc będzie dać krótką o nim wiadomość. Jest on synem pewnego wieśniaka; wszedł w służbę wojskową; lecz wkrótce dobrymi swojemi postępami i talentami taką sobie zjednał przychylność Pułkownika, iż ten podał mu sposobność nabycia wielu wiadomości i wyjscia z wojska. Za Ministerjum *Pitta*, wydawał naprzód różne piśma na poparcie onego; wystawiał w nich pobudki i przyszłe zbawienne skutki systematu rzeczono-

Ministra. Wkrótce potem porzucił stronę Ministerjalną, i przeszedł do opozycyiny; taka nieśmiałość w sposobie myślenia ciągnęła na niego ostrą lubo bezstronną krytykę dzienników Edynburskich. Odtąd był *Cobbett* najzaciętszym nieprzyjacielem stronników *Whig*. Jest on podobno najsłynniejszym pisarzem politycznym w Anglii; i nie możnaby mu nic przyganić, gdyby mniej lubił pieniądze, a więcej, prawdę. Ma on osobliwszy dar jasnego tłumaczenia się, tak, że go nawet ludzie najmniej oświeceni, zrozumieć mogą, chociaż o polityce i administracyi krajowej mówi. Nikt zresztą nad niego nie potrafił odkryć szarlatanstwa i oszukaństwa, jakie się w każdym rachunku, podanym Parlamentowi, znajdują. Ma wielki odbyt na dzieło swoje pod napisem: *Political Register*, zwłaszcza w północnej Ameryce.

P R U S S Y

Podług prywatnych z *Berlina* doniesień, dzień 30 marca r. b stać się ma pamiętnym dla monarchii pruskiej; w dniu tym bowiem N. Król Pruski, po uroczystém naprzód nabożeństwie, rozpocząć ma mową z tronu posiedzenie nowej Rady Stanu i ogłosić zasady przyszłej konstytucyi dla Pruss. Na tę wielką uroczystość wezwani być mają do *Berlina* Prezesi Kamer i Rejencyi wszystkich prowincy. Zjazd w téj stolicy tak już ma być wieki, że trudno jest tam dostać wygodnego mieszkania.

Dnia 7 marca była wielka burza w *Strehlen* w Śląsku. Wiatr poobalał wiatraki i domy; piorun uderzył z razy w wieżę ratuszową, zapalił ją. Niepodobna była uratować; tak więc i jedna z najwyższych wież w Śląsku, stała się pastwą płomieni. Zgorzało także kilka domów obywatelskich.

N I E M C Y

Gazeta *Moguncka* donosi z *Fuldy* pod d. 25 lutego co następuje: „Dnia 17 b. m. między 4tą i 6tą godziną z rana, zdarzył się tu gorący wypadek, którego powód dotychczas niewiadomy. Kilku officerow ścigało pewnego tutejszego obywatela z dobytymi pałaszami; skrył się on do parafialnego kościoła podczas czterdziesto-godzinnego nabożeństwa, gdzie go tak zbili, że aż krew płynęła. Zamknięto więc dla tego kościół, który potem sprofanowaniu na nowo poświęcanym być ma. Nabożeństwo odprawia się tymczasem w Kościele *s. Seweryna*.

W ł o c h y.

Radca Królewsko-Hannoverńskiego Poselstwa w Rzymie, Radca nadworny *P. Leist*, jest jednym z najgruntowniejszych Publicystów Niemieckich, a następcą sławnego *Pütnera*, Profesora prawa Niemieckiego w *Gettyndze*, później zaś następcą *Jana Müllera* jeneralnego Dyrektora oświecenia publicznego w byłem Królestwie *Westfalckiem*. Radca *Kaestner* z *Hannoveru*, jest Sekretarzem pomienionego poselstwa. Ma ono rozwiązać to ważne zagadnienie: jakim sposobem sprawy wyznawców religii Katolickiej z Rządem Niemiecko-Protestanckim, za pośrednictwem Dworu Papieżkiego, najdogodniej urządzone być mogą.

W *Bolonii* wprowadzano w kaydanach po ulicach kilka osob, z domu roboty odprawionych, które z pieców gminnych gwałtownym sposobem chleb pozabierały, a potem postano je na galery do *Aukony*.

WILNO DNIA 20 MARCA 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno. —

W gazecie naszej w Nr. 19. już umieszczony był Naywyższy Jego Imperatorskiej Mości Ukaz o nowém rozporządzeniu wydawania paszportów dla życzących wyjeżdżać za granicę w różne części Europy, które ze dla łatwiejszego użytkowania takowych, nie już z S. Petersburga, lecz od Naczelnika Guberniy, jak tutaj od JW. Wojennego Gubernatora, mają być wydawane; teraz zaś podajemy do powszechney wiadomości, że przed wydaniem wspomnianych paszportów, o każdym wyjeżdżającym za granicę, będzie zawiadamiać się przez Gazetę, raz poraz, trzykrotnie — Ato w zamiarze, jezeliby kto miał do wyjeżdżającego pretensyą lub interes, aby był o tém wiadomym.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 7 marca. Do używania spaceru nie już więcej Królowi nie przeszkadza, tylko złe powietrze — Xiężna Berry chora na odrę. Biuletyny lekarskie naylepszą czynią nadzieję iey ozdrowienia: biuletyny są kontrassygnowane przez Xiężnę Reggio.

Król, Kapitana Gwardyi swojej, Xiążęcia *Mouchy* do *Bruxelli* posłał, dla powinszowania Xiążęciu *Oranii* narodzin pierwszego syna.

Od niejakiego czasu rozdaiają nowe dyplomata dla Członkow Królewskiej Legii honorowej. Są one pisane na pergaminie: po bokach ozdobione kolumnami, nad którymi draperya i herb francyi. Uspodu te słowa: *Honor i Oyczyzna*. „ Na kolumnach wyryte są obie strony krzyża tego orderu z wizerunkiem Henryka IV.

Mówią, iż Król miał oświadczyć Członkom Izby, iż terażniejsze swe prace wkrótce zakończą. Prawo względem odpowiedzialności Ministrów odłożone ma być do następującego posiedzenia.

W tymże czasie, kiedy w Paryżu na codzienne deszcze i wilgotne uskarżają się powietrze, w listach z *Langwedocyi* odbieramy wiadomość, iż tam od 7miu miesięcy deszczu żadaia, a w styczniu tak wielkie bywają upały, iak w czerwcu.

Na sessyi dnia 6go odbywało się głosowanie na budżet, który większością 135 przeciw 88 przyjęty został. PP. *de la Bourdonnaye*, *de Bonalde*, *Caumont* i *Vogué* czarne swe gałki iawnie i z przemówieniem się złożyli. Pierwszy powiedział: posiedzenie dnia 5go było bardzo żwawe i uczyniło poprawę, która ściagała się do rozdziału uposażenia kassy umorzenia długów. Wiadomo, iż uposażeniem tém są lasy narodowe, albo prosto lasy, które dotąd uważane były za własność duchowieństwa. Poprawa iest następująca: „ Wszystkie lasy narodowe (to wyrażenie pochodzi od Króla, poprawa od wielkiego strażnika pieczęci *Barona Pasquier*) Wszystkie lasy narodowe przyłączają się do kassy umorzenia długów, z wyjątkiem wartości czystego dochodu czterech milionow, których zostawnie sobie Król rozrządzenie dla uposażenia zakładów kościelnych. „ *P. Maccarthy* hrabia *Marcellus* i Pan *Piet* wszelkiego dokładali starania, ażeby dobra kościelne zostawiono bez alienacyi; ale Ministrowie *Pasquier*

i *Lainé* utrzymywali przeciwnie, iż, gdy dobra kościelne przestały być niemi, przeto też i kościelne, które żadnego dziedzica nie mają, w okolicznościach terażniejszych mogą podlegać rozrządzeniu. Religiją nazywano emigrantką. *P. Lainé* utrzymywał, że ona Francyi nie opuściła, że tylko Xięza emigrowali, i dla tych fundusz cztery miliony zabezpiecza się.

P. Jobez mówił w Izbie deputowanych, że wojsko Angielskie, 81,000 ludzi wynoszące, kosztuje tylko 4 miliony f. s. czyli około 96,000,000 fr., kiedy francuzkie 130,000 frankow kosztować może. *Monitor* dzisiejszy dowodzi, że wojsko angielskie kosztuje 7,888,000 f. s. czyli 177,312,000 frankow.

Hr. Dangles, Prefekt policyi, miał wydać list okólny do wszystkich wyższych urzędnikow stanu, uwiadamiając, iż on ze względu na terażniejszy niedostatek, iaki się w mieście znajduje, zrzekł się całej swojej pensyi i zaprasza wszystkich do podobnego czynu.

Sporządzone będą cztery posagi konne, mające być umieszczone: *Henryka IV*, na *Pont-Neuf*; *Ludwika XIII*, na placu królewskim; *Ludwika XIV*, na placu zwycięstwa; i nakoniec *Ludwika XV* na placu tegoż nazwiska.

Gazety paryzkie dowoszą, że 13 piekarzow przez policyą poprawczą na karę skazano, za to, że zły i lekki chleb przedawali.

Gdy Amerykanie tu mieszkający obchodzili pamiątkę narodzin *Washingtona*, znajdował się także i *Lafayette* na tej uroczystości.

Teraz tylko dwie plamy znajdują się na słońcu, z których iedna bardzo iest widoczna.

Pewny inwalid pokazuje w Paryżu sztuczną rękę własnego swojego wynalazku, którą może młocić, kopać, szyć, a nawet ogień rozpalać. Od widzenia płaci się 1 frank.

Szwecya

Niejaka *Brita Bengt*, służąca w *Wadstena*, w Szwecyi, dostała uroczyscie wielki medal, za to, iż przez 27 lat wiernie służyła u pewney wdowy, która 14 lat była ślepą, i córki iey, która dla choroby 13 lat nie wstawiała z łóżka; teraz zaś 80cioletnią wdowę żywi z pracy rąk swoich.

Niemcy.

Hrabia *Rechberg*, Poseł bawarski przy seymie niemieckim, z okoliczności otrzymania nominacyi na ministra spraw zewnętrznych i wyjazdu do *Monachium*, pełnomocnictwo miejsca swego oddał Posłowi *Saskiemu Hr. Görtz*. — Poseł austriacki na świąteczne w czasie wielkieynocney wakacye także do *Wiednia* wyjedzie — Zydzi frankforscy dopraszają się u Seymu o przyspieszenie odpowiedzi na ich zażalenia przeciw senatowi tego miasta.

W nocy z 3go na 4ty burza wielka panowała od Paryża aż do *Monachium*. Zadnych więcasy o tém wiadomości nie ma.

Wielki Xiążę Heskki, w kraiach swych zarębskich dochod z opłaty od pędzenia wódki, przeznaczył na wsparcie ubogich, na każdę ze dwu prowincy, *Starkenberga* i *Hessen*, po 30,000 złotych.

Z okoliczności nowego podziału królestwa baż

warskiego na 8 okręgów, różne gazety czynią uwagę, iż w roku 1808 królestwo to dzieliło się na 15 okręgów, w których było 1656 i pół m. k. ziemi, a mieszkańców 3,231,571. W roku 1809 kraj ten podzielony został na 9 okręgów, chociaż przez pokój wiedeński powiększony był do 1756 m. k. i liczył mieszkańców około 3,800,000. Nowych ośm okręgów *Bawaryi* mają mieć 1480 m. k. i 3,460,000 mieszkańców. Do tych, na miejscu napowrót odstąpionych *Tyrolu, Voralbergu, Haurück- i Inn-Viertel, Salzburg* w części, przyłączone są do dawnej *Bawaryi Würzburg, Aschffenburg*, kilka woystostw od *Fuldy i Darmstadu*, i za *Renem* większa część dawnego departamentu *Mont-Tonnere* i część departamentu *Sarry*.

A U S T R Y A

Wiedeń, dnia 8 marca. Xiążę Następca tronu Bawarskiego z małżonką swą następną wiosny tu są spodziewani — D 4 przyszły tu wiadomości od dworu portugalskiego z *Brazylii*. Mniemają teraz, że oblubienica królewska przed końcem czerwca, albo napoczątku lipca tam wyjedzie — W *Tryescie* stoi fregata *Austria*, na której cesarski poseł, hrabia von *Eltze* do *Brazylii* pojedzie, i razem pójdzie transport towarów austriackich — Znowu tu i w *Tryescie* upadło kilka domów handlowych — Mówią że P. ani *Letycja Bonaparte* starała się i otrzymała pozwolenie przyjechać odwiedzić swoją rodzinę, w *Haimburgu* przebywającą, i wkrótce tam jest spodziewana — Pani *Murat* ma pójść za mąż za generała *Macdonald*. Był on dawniej w służbie neapolitańskiej, towarzyszył Pani *Murat* w iey tu podróży, i od tego czasu ciągle mieszka w *Haimburgu* na dworze tej Pani.

Z Wiednia 12 marca. Choroba Xięcia *Schwärzenberga* wznieca jeszcze obawę. Cierpi ból wątroby, i bardzo powoli przychodzi do zdrowia.

Zdarzały się tej zimy częste pożary, mianowicie w okolicach *Wiednia*. Niemasz prawie żadnego tygodnia, aby nas łona na niebie i odgłos dzwonów na gwałt, nie budziły i niestrasyły. Szczęściem, mamy wyborne sposoby gaszenia ognia.

St. D o m i n g o.

Nie pomyślnie, iak z murzynem *Christophem*, władzą północney części tej wyspy, powiodły się wystąpienia od Rządu Francuzkiego Kommissarzom układy z Mulattem *Pethionem*, zarządzającym południową częścią tejże wyspy w kształcie republikanskim, pod tytułem *Prezesa* (dostojność, którą mu niedawno dożywotnie nadano). Warunki podczas układów *Pathionowi* podane, były następujące:

Art. 1.) Znosi się nazawsze niewola na wyspie *St. Domingo*. 2) Wszystkie klasy obywateli mają używać tychże samych praw cywilnych i politycznych, iakich używają obywatele Francyi. 3) Wojsko utrzymuje się na tym samym stopniu, na jakim jest teraz; generałowie i wszyscy inni oficerowie potwierdzeni będą w różnych swych stopniach przez Króla i otrzymają równy żołd i zaszczyty, iak oficerowie w wojsku Francuzkiem. 4) Król nie pośle żadnego europejskiego wojska do *St. Domingo*; obrona osady powierzona będzie wierności i odwadze rodowitego wojska, które nigdy do służby zewnątrz wyspy użytém nie będzie. 5) Prezes Rzeczypospolitey i Senatorowie zatrzymają swoje prerogatywy, a prócz tego Senatorowie attrybucye swoje; pozostaną oni tymczasowo władzą administracyjną i sądowniczą, chyba, gdyby sami, za zezwoleniem Kommissarzy królewskich, proponowali i wprowadzili modyfikacye. Jeśliby na przyszłość zayśdź miały odmiany, tedy staną się tylko według zasad, przyjętych podczas przejrzenia Ustawy konstytucyjney 6)

Dawni osadnicy nie będą inaczej do osad puszczani ani też w nich osiadać, póki nie poddadzą się prawom, i urzędom, mianowicie co do praw osobistych i cywilnych. 7) Obecnie Władze, porozumiawszy się z Kommissarzami Królewskimi, ułożą powszechny regulament względem własności, dla położenia końca wszelkim niepewnościom, a zapobieżenia nowym nieładom podczas nowego ugruntowania osady. 8) Terazniejszy Prezes (*Pethion*) otrzyma tytuł Wielkorządcy osady; terazniejszy naczelny Wódz wojska, będzie Namiestnikiem Wielkorządcy. Obadwaj zatrzymają tę władzę, którą teraz posiadają, z takimi modyfikacyami, iakich stan rzeczy wymaga; modyfikacye te nie mogą jednakże nastąpić bez ich zezwolenia. Na przyszłość mianowani będą przez Króla na przedstawienie trzech kandydatów, obranych przez Senat. 9) Porty mają, iak teraz, stać wciąż otworem dla wszystkich Mocarstw pod temi samymi warunkami; Senat może według okoliczności, i na żądanie Wielkorządcy, który reprezentuje Króla, te warunki modyfikować. 10) Król wstawi się do Papieża końcem założenia stolicy biskupiej dla tej osady, i otrzymaniu wszelkiej duchowney pomocy, iakaby potrzebną była dla zabezpieczenia pomyślności ludu. 11) Wszystkie zezwolenia Królewskie mogą być rozciągnięte na północne i południowe strony osady. 12) Senat przejrzy w tym roku Ustawę konstytucyjną dla poczynienia w niej potrzebnych odmian, za porozumieniem się z Kommissarzami Królewskimi. Król będzie potem proszony o przyjęcie tej Ustawy, i po przejrzeniu oneyże, o zaręczenie iey w imieniu swoim i swoich następców.

Na te wszystkie warunki, dał Prezes *Pethion* następującą odpowiedź: „Mieszkańcy *Haity* pragną być wolnymi i niepodległymi; ia pragnę tego także, i będą nimi. Nie żądają oni cudzey pomocy; własna ich siła będzie tarczą ich swobod.“

Oprócz tego wydał ieszcze tenże Prezes następującą odezwę:

Rzeczpospolita *Haity*.
Alexander *Pethion*, Prezes *Haitycki* do Ludu
i Wojska.

Bandera Francuzka pokazała się u brzegów naszych, a Król Francuzki przysłał Kommissarzow do *Haity* — *W iakichże to okolicznościach* pokazali się oni? *W chwili, kiedy właśnie budowę Rzeczypospolitey* mocniej ustaliliśmy; *w chwili, kiedy ia z wyboru waszego do obrony oneyże powołany zostałem; w chwili, kiedy zapal ludu o prawa swoje ubiegającego się, do najwyższego szczytu wygórował; proponują nam, abyśmy spokojność naszą wystawiali na niebezpieczeństwo! A iakież korzyści obiecają nam za to? Czyliż są które, coby nad te, których już używamy, przeniesionemi być mogły? Nie masz ani jednego *Haitczyka* tak oziębłego ducha, coby się w tym zawodzie, w który z tak wielką weszliśmy chwałą, wstecz chciał cofać. Natura, która nas równymi innym ludziom stworzyła, oznaczyła prawa nasze; utrzymamy się przy nich przeciw wszystkim, którzy odważają się tworzyć to zbrodnicze życzenie, aby nas uiarzmić. Tytko krew z popiołem zmieszana, miecz i mszczące się klima, znajdują na brzegach tutejszych. Przy tej sposobności, iako i przy iedney dawniejszey, pokazaliście też samę ostrożność i toż samo poszanowanie praw rodu ludzkiego. Wyrachowaliście siły wasze, a zdawszy na Zwierzchność walkę za waszę naydroższą sprawę, czekaliście cierpliwie, dopóki wam skutku tych układów nie przetożą. Nigdy nie będzie zawiedzioném zaufanie wasze. Potęga zawisła od woli waszey, a wola waszą jest: być wolnymi i niepodległymi, przeto też nimi będziecie. Damy światu straszliwy przykład zagrzebania się raczej pod rozwalinami kraiu naszego, aniżeli powrócenia się do niewoli, chociażby i w nayłagodniejszym iey kształcie. Właśnie, kiedy się cała Europa na głos ludzkości do zniszczenia nawet ostatniego śladu owego, tak hańbiącego handlu iednoczy, właśnie, kiedy naywiałleysze narody gotują powszechnę przywrócenie do praw wszystkich, pod tym ciężarem ieszcze ięzcących ludow, musimy z boleścią widzieć, że rządy Chrześciańskie wciąż ieszcze trzymają się zasad, które sprawiedliwość i ludzkość potępia. *Haitanie!* wasza obrona jest w ręku waszem; dozna ten macy ramię*

nia waszego, któryby chciał spokojność waszą mieszać! Uprawiajcie spokojnie ziemię waszą, której plony tylko wy sami zbierać macie. Kazałem korespondencyą moją z Kommissarzami Króla Francuzkiego wydrukować; będzie wam ona podaną. Dopelnilem powinności moiej: dopelnicież wy waszey — Dan w narodowym palacu Port-au-Prince

dnia 12 listopada 1816go, niepodległości Haity trzy nastęgo roku.

(podpisano)

Pethion.

Christophe (Henryk I. Król Haity) nie czytał nawet propozycji Kommissarzy Francuzkich, i wydał z tego powodu d. 20 listopada r. z. mocne oświadczenie.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

O G Ł O S Z E N I A

Rozkazem Jego Imperatorskiej Mości danym Rządzącemu Senatowi w dniu 7 sierpnia roku przeszłego 1816, Dobra JW. Hrabi Ogińskiego Senatora zamierzono przyjąć do Skarbu i długi na nich oparte zaspokoić — Stosownie do tego Rozkazu JW. Minister Skarbu polecił Izbie Skarbowey Grodzieńskiej, dobra takowe w Gubernii Grodzieńskiej znajdujące się oddać w arędę z licytacji na lat trzy, z warunkami takimi, jakie się zachowują przy oddaniu w Dzierżawę dóbr Skarbowych wakujących — Izba Skarbowa wypełniając to polecenie naprzód uczyniła odezwę do Kommissyi interessow JW. Ogińskiego w Wilnie ustanowionej, ażeby nadesłała Inwentarze i inne annexa stan tych dóbr wyswiecające — Tymczasem zaś na licytacją przeznaczoną w następującym miesiącu kwietniu trzy terminy, pierwszy dnia 3go, drugi 9go, 3ci zaś ostateczny 16 — Podaie zatem do powszechney wiadomości, imo że dobra wypuszczać się mające w tych terminach z licytacji w arędę są następane: w powiecie Grodzień. Indura, Swisłocz, Obremszczyzna i Hlebowicze, w powiecie Brzeskim Wielanow, w Pcie Kobryńskim Opol, zre Ze zyczący je otrzymać powinni się stawić w Izbie Skarbowey do licytacji z Ewicyami wyrównywiącemi przynajmniej podwoionej intracie roczney — Naostatek, ze każdy mający zamiar licytowania, odbierze w Izbie Skarbowey poinformowanie o stanie dóbr z tych inwentarzew, jakie przed terminem licytacji przysłane będą — Oraz dowie się w szczególności o warunkach do napisania arędownego kontraktu służących.

Kolezki Sowietnik i Kawaler, Konstanty Maxyłowicz.

Antoni Krupowicz Naczelnik wydziału.

Chryzostom Rudkowski Kancellarzysta.

1. Od Wileńskiego Rządu Guberskiego. Z przyezyny nie ukazania się nikogo, w dniach 22. 24. i 27. przeszłego miesiąca lutego, z zyczących kupić majątek Kolleskiego Sowietnika Kontryma, Bukiszki, położony w powiecie Wileńskim, w którym liczy się dusz płci męskiej 143; oraz dwóch murywanych domow w Wilnie, Xiędza Prałata Kontryma, przeznaczonych na sprzedaż przez publiczną licytacją, na zaspokojenie nieopłaconey akcyzowey od trunków poszliny w gubernii grodzieńskiej, trzymaney przez Józefa Houwalda, Kontryma i Kollusowskiego, niedopłaty dzierżawney, w ogóle 207. 054 ruble 96½ kop., a oddzielenie niezapłaconych przez Houwalda i Kontryma z przyczyny niedotrzymania w mieście Wilnie mieskich artykułow, na rubli 14.475 rubli srebrem; Rząd ten przeznaczył na sprzedaż majątku Bukiszek i jednego z pomienionych domow pod Nm 136, otaxowanego 47, 665 rubli asygnacyami, nowe terminy, a mianowicie: pierwszy, dnia 16go; 2gi dnia 14go, a trzeci ostateczny dnia 18go junii roku terażniejszego. Chcący zatem kupić takowy majątek i dom zechcą przybywać na pomienione terminy do Rządu na licytacją. Dnia 16 marca 1817 roku.

Sowietnik Szulżeńko.

Expedytor Sokołowski.

1. W Pttcie Telszewskim w Parafii Siadskiej, jest do przedania majątność, mająca dym Dworny 1, gruntowych 43, Młynów wodnych 2, Karczem wjeznych 2, w ogóle Dymów 48. Ludności podług ostatniey roku 1816 rewizyi, dusz męskich 125, żeńskich 154. Ziemi w jednym obrembie bez szachownic, we wszelkie ekonomiczne wygody obfitującej, której pod lasem jest włók 20, wymierzonej, i na Mappę przeniesionej, w granicach i aktorstwie pewney, włók 78 morgow 3 pretów 108. Budynek mieszkalny, kosztownie wystawiony dalsze w domy wygody i ekonomiczne, dobrze zabudowane, i w dobrym zostając stanie, przez wiel lat następnich, oprócz małych może reperacyi, budowania wymagać nie będą. Ogród fruktowy w planie, i nayporządniey utrzymany, w którym kanał, i staw młynowy, dotykający kanału, obficie zarybnione. Krescency adworna, do powinności włóścian, wyrabiania jev, a powinności ich, do krescencyi uproporcjonowane, są dostateczne. Trakt wielki handlowy, ze Zmudzi do Lipawy idący, daje zrzeczność, zyskownie utrzymać Karczem, na tymże trakcie, z wygodami potrzebnymi dla podróżnych, porządnie zabudowaną i w dobrym będącą stanie. Majętność 2a, leży od miast Portowych Imperyum Lipawy mil 9, Rigi mil 25. Od miast Guberskich, Nitawy mil 19, Wilna mil 44. Od miast Portowych Królestwa Pruskiego, Memla czyli Kłajpedy, mil 11, od Królewca mil 27. Od Powiatowego miasta Telsz mil 4, i naokoło, licznemi targowemi, otoczona, miasteczkami. Podług sporządzonego inwentarza, do sprzedaży, intrata tey majątności, wynosi złotych pol. 14.089 gr. 14. do której niewchodzi intrata, z młynu we dworze będącego, oraz walor, za budowle dworne i za las. Ktoby chciał oną kupić, i w tym celu zainformować się, tak o szczegulach inwentarza, jako o to; z kim o nią należy traktować. Niech raczy udać się, w Wilnie, do Kancellaryi Ziemińskiej do WJPana Naborowskiego Rejenta Pttu Wileńskiego. W Rosieniach, do WJPana Gedgowda Exaktora Pttu Rossińskiego. W Szawlach, do WJPana Lutkiewicza Exaktora Ptu Sawelgo, W Telszach do WJPana Butwiłły Rejenta Sądów Granicznych Appellacyyuych Pttu Telsz. Którzy pozwolili łaska wie raczyli, złożyć u nich inwentarze, dla ich Komunikowania, potrzebującym rzezoney informacyi.

1. Na dniu 24 Februar. idącego roku Jakub Szolmo Nauczyciel rysunkow Topograficznych w Uniwersytecie Imperatorskim Wileń. zszedł z tego Swiata, którego brat rodzony Józef Szolmo naturalny Suksessor przed kilkunastą laty z gubernii Litt. Wileń. winne gubernie Państwa Rossyi wydaliwszy się potąd nie zgłasza się do familii, a z tego niewiadomo jest czy w życiu zostaje; niżej podpisany z rodzoney siostry rzezonych Jakóba i Józefa Szolmow, rodzący się, naypokorniey uprasza, jeżeli kto może wiedzieć o przemieszkowaniu wymienionego Józefa Szolmy lub o skończonych dniach życia jego, iżby etiam listem do W. Kochańskiego Professora w Gimnazyum Wileńskim w mieście Wilnie mieszkającego adressowanym zawiadomił. 1817 roku marca 15 dnia.

Stefan Szymkiewicz

3. Sąd Ziem. Pttu Kowień. za powtórny już na dniu 24. Februaryi roku terażniejszego 1817 ptzed się wprowadzeniem sprawy między Wierzycielami a Konsekssorami zesłego Stefana Gaseckiego b. Assessora Sądu Niższego Ziem. Pttu Kowień. względem Komportacyi ruchomey onego pozostałości uczyniwszy z processu i ządania stawających stron wypadające zakreslenia i względem adcytacyi Debitorow jegoż dla zmassowania funduszu ustanowiwszy wyrok, licytacyą w zmienioney ruchomey pozostałości zesłego Gaseckiego pod komportacyą będącey w terminach 15 16 i 17 Junii roku terażniejszego 1817. W mieście Kownie odbyć się przez delegowanego e medio sui Urzędnika wprawnym porządku mającą determinował; o jakowey w czasie naznaczonym spełnić się mającey licytacyi dla korzystniejszego jey odbycia na dobro Kredytorow i Sukcessorow, a razem względem zachodzącey przed sobą konkursowey do majątku zesłego Stefana Gaseckiego rozprawy dla jeneralnego do niey Wierzycielskiego zbiegu przez publiczną w Gazecie Kuryera Littgo awizacyą czyniąc ogłoszenie, wszystkich takowych zesłego Gaseckiego Kredytorow w kraju tuteyszym i zagranicą znajdujących się mogących, w przeciągu czasu trzymiesięcznego do przyniesienia dowodów swoich należności porządkiem prawnym do swego Sądu wzywa, i że w przeciwnym razie utracie rzeczy podpadną zawiadania. Datt na Sessyi w Kownie 1817 Februaryi 24go dnia.

Ziemski powiatu Kowień. Prezydent J. Chłopiński. Mateusz Izidor Prozor Sędzia Ziemski powiatu Kowieńskiego. Antoni Kwiatkowski Sędzia Ziem. Kowieński. Onufry Swolkień Regent Ziem.

1. Wiktor Czechowicz wzrostu słusznego, włosów ciemnych, oczy ma błękitne, plecy wypukłe, mocno zarasta, nogi w kolanach ku wewnątrz wygięte, porzucił swą żonę w roku 1805, i od tego momentu niewiadomo jest gdzie się znajduje. — Gdzieby się zaś znajdował człowiek, którego by postawa zgodna była z pomieionemi opisami nayusilniey się uprasza, o doniesienie jego pobytu pod kopertą do W. Antoniego Gierłowicza Adwokata Subseliów Wileńskich, w mieście Wilnie mieszkającego.

1. JPan Maciey Naruszewicz Nauczyciel Mołodeczenski umarł w Mołodecznie roku 1814 d. 22 Lutego, i w Szkole nie wielką ilość pieniędzy gotowych, oraz oblięi na różnych sobie służące zostawił. Testamentem rozpiisał swój majątek krewnym. Obwieszcza zatęm ich Szkoła, azeby takowi z dowodami prawnymi probującemi naybliższosc pokrewienstwa, dla odebrania i pieniędzy i oblięów sobie służących jawili się. Datt w Mołodecznie d. 12 mar. 1817.

W niebytności Dozorcy Szkoły J. Lomanozczytel Wym. kolleg. Assesor.

1. Dostrzegając w dodatku Gazety Kuryera Littgo pod Nm 13 co do dóbr Widzieniszek, niewiedząc w jakim tytule czy oswiadczenia lub publikaty zamieszczone pismo; winszuję nayprzód Autorowi onego tak bytęy imaginacyi posiadania obszernych dziedzictw połowę Prawie Litwy zajmujących, która wskutkach swoich, może pewniey zostawić ukontentowanie najedyney nadziei wspierające się a przez to częstokroć nayprzychilnieysze; lecz obok tego zaszydują się w obowiazku wynurzyć tę prawdę że ktokolwiek stosunek swojej pretensyi w jakim bądź względzie widzi bytę opartym na rzeczywistosci i gruntownych dowodach, ten poszukiwać swey należności drogą prostą i prawami przepisaną doprowadzając w naturalnym i zwyczajnym porządku processu, nie szuka wczesnego siebie tytułowania ogromnych dóbr dziedzicem przez publiczne ogłoszenia, przez które tylko pozbycie się towaru dla swey nikczemuści sprzedać się niemogącego, nayczęściej utatwianem bywa. Lecz ponieważ w tych zarzu-

tach oswiadczając się jest naypewnieyszym udowodnienia aktorstwa swojego dóbr Widzieniszek; przeto wzajemnie zapowisda, iż natylko przywiaszczenia w obszerney imaginacyi dziedzictwa tych dóbr żadney mu obawy nie przynoszą, ale nadto, że w każdym Sądzie drogą prawa i aktorstwa sobie takowych Dóbr nalezenie usprawiedliwi, i zamiary posunięte do zawiadania obcey własności, ponuży. Wilno roku 1817 marca 17 dnia.

Stefan Xiąże Giedroyć Marszałek Wileński.

2. Niżey podpisana w skutek Dekretu Exdyw. zajmując się administracyą Kamienicy po Kupcu Wileń zesłym Leonardzie Jocherze w m. Wilnie na Zamkowej ulicy sytuowaney, podają do wiadomości, iż taż Kamienica od dnia 25 Apryla taraz. 1817 roku jest do arędy. Umowy oto zawierane bytę mogą ze mną mieszkającą w domie własnym na teyże nlicy sytuowanym pod Nrem 110 ato każdego czasu po ninieyszey awizacyi. Na przypadek zaś nie znaydzenia się Kontrahentow, albo gdyby nie można było mieć tyle intraty za arędę ile dla Kredytorow na tey kamienicy wspólne mających lokacye za procent wypada, jak się już w kilku uprzednich leczech spraktykowało, wzywają się wszyscy ciż Kredytorowie, a mianowicie Sukcessorowie Bryotte Profressora W.W. Szlaiewski Meynowia, Woiakowski, Staro. Symson i dalsi azeby sami lub przez Plenipotentow prawnie umocowanych w celu wspólnego względem arędy ułożenia się przynajmniej dwuma tygodniami przed wyrażonym terminem 25 Apryla roku tarazgo raczyli się komunikować ze mną administratorską, inaczey dla uniknienia własney straty i kamychże Kredytorow przymuszoną będą zawierać umowy z kontrahentami o arędę chociażby ta i nie wynosiła odpowiedney intraty za procenta Dekretem Exdyw. wyliczone, dla czego ninieyszą awizacyą do Gezt podaję. Datt roku 1817 mca Marca 12 dnia w Wilnie.

Zuzanna Lachowiczowa Sekret. byłego Dworu Polgo

Ogłoszenie Na pismo peryodyczne pod tytułem: Wiadomości Brukowe.

W roku przeszłym wyszedł numer pierwszy Wiadomości Brukowych na czwartce. Podwóch czwartkowych numerkach i ponieiakiey przerwie, statecznie już co tydzień (w Sobotę) wychodzi i wychodzić będzie tych Wiadomości pół arkusza, czasem i więcej. Prenumerata na mieyscu w Wilnie kosztuje rub. sr. 2 k. 50, a z pocztą rub. sr. 3 k. 50. — Prenumerować można w Wilnie w Expedycyi gazetney Pocztańtu Litewskiego i w Xięgarni Pijarskiey, a na prowincyi na wszystkich urzędach pocztowych, gdzie się przyymuie i prenumeruie na gazetę Kuryera Litewskiego. — Prenumerata przyymuie się tylko na rok. Każdy Prenumerator dostanie od początku całe dzieło i odbierać będzie ciągle co tydzień po iednym numerze do dnia 31go grudnia terażniejszego 1817 roku. Uwiadamia się takoz, iż ieżeliby kto owoc swojego pióra życzył mieć umieszczony w tęm piśmie, może je przysyłać, adressując do Xięgarni Pijarskiey w Wilnie. Wilno, dnia 17 marca 1817. roku.

Wilno dnia 20 marca 1817. Roku.

OGŁOSZENIE.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego powiatowego Pińskiego, na rozdział majątku JO. Xiążęcia Karola Druckiego Lubeckiego byłego Marszałka Pttu Pińskiego przeznaczony, w Komplecie prawnym do majątności Podhacia Minskiej gubernii w Pttcie Pińskim sytuowanej, dnia 24 Februraryi bieżącego roku zjachawszy; po zadecydowaniu tak na Debitorze, jako też na wszystkich kredytorach stawających i niestawających komportacyi dokumentów dnia 15 maja 1817 roku w kancelaryi Sądu Ziemskiego powiatowego Pińskiego zaskutecznie się powinny, niemniej demappacyi gruntów, dalsze akcesorya pierwszemu zjazdowi właściwe rozwiązał i ułatwił, termin powtórzonego zjazdu do teyże majątności Podhacia, w dniu 25 septembra terażniejszego roku zakreślił, na który ażeby wszyscy kredytorowie i jakiego bądźkolwiek tytułu do majątku rzeczzonego JO. Xiążęcia Karola Druckiego Lubeckiego Pretensorowie, sami osobiście lub przez umocowanych od siebie Plenipotentów pod wieczną utratą swoich należności w i pretensyi w oczewistym Delrecie zapisać się mającą, nieodmiennie stawali zastrzegli, i o tym przez trzykrotną w gazecie Kuryera Litewskiego publikatę obwieścić postanowili. Dat na Sessyi w Podhaciu dnia 28 Februraryi 1817 roku

Wiktor Orda Sędzia Ziemski powiatu Pińskiego
Przyzdynt Exdywizor.

Adam Tukalski Niełubowicz Podśędek Ziemski powiatu Pińskiego Exdywizor.

Hipolit Korsak Podśędek Ziem. powiatu Stuckiego Exdywizor.

Jan Rodcewicz Pl'nicki Exdywizyi Regent.

2. Dekretem Remissyynym Sądu Głłgo 2go Depar. Guber. Litt Grodz. dnia 27 Oktobra 1816 r. zapadłym, mając Sąd Ziem. Pttu Grodz. poruczoną sobie do rozpoznania sprawę, między JOOXX. Alexandrą z Młockich matką Szambelanową b. Dworu polskiego, Adolfem, Julianem i Emilianem synami, oraz Janem b. Marszałkiem guber. Wil'ńskiej i Antonim Przyzdyntem Sądow Gran. Pttu Wilen. Giedroyciami Kuratorami, tudzież JW. Józefem Miedzianowskim Sędzią Appellacyynym Królestwa Polskiego jako opiekunem, a rozmaitemi Kredytorami i Pretensorami, stosownie do reguł teyże Remissy i do akcesoryyney swojej decyzyi na dniu 25 terażniejszego mca i roku zasłaley, przez niniejsze trzykrotne ogłoszenie, wszystkich Kredytorow JOO. XX. Józefa i Alexandra Giedroyciow, tudzież z jakiegokolwiek względu do majątku Antopola w Pttcie Kobryńskim gubernii Grodzie'ńskiej leżącego Pretensorow, oraz mających obligi byłych Kuratorow tegoż Xięcia Józefa Giedroycia to jest: JOXięcia Alexandra Giedroycia Szambelana b. Dworu polskiego, JW. de Lassego Jenerala od Infanteryi b. Litewskiego Wojennego Gubernatora i JW. Jagmina b. Marszałka Kobryńskiego, lub od JP. Kazimierza Bałaszewicza przez Xięcia Alexandra Giedroycia umocowanego, do jednoczasowey w tym Sądzie rozpraw na kadencyą następną świętą Troicką od dnia 1 Junii idącego roku poczynac się mającą pod upadkiem ich należności i wszelkich stosunkow wzywa i powołuje. W protokule podpisali. — Józef Wolmer Przyzdynt. Ziem. powiatu Grodzien. — Julian Hlasko S. Z. P. Gr. Franciszek Klimowicz S. Z. P. G.

Zgodno z protokulem świadcę:

Waleryan Kudorowski Regent Ziem. Ptu Gr.

2. Podaje się do wiadomości, iż dobra dziedziczne, to jest: Folwark Lissów, z wsiami Stanisławpoli i Chodkowice, tudzież folwark Bużyska, z wsią tegoż nazwiska, w Powiecie Drohiczkim, Obwodzie Białostockim, Kordonie Rossyjskim leżące, z wolnej ręki są do sprzedania, mające w sobie następujące dogodności.

Dobra te leżą nad samym Bugiem w naydogodniejszey pozycyi. obfitują w grunta pszenne, łąki, i pastwiska jak naylepsze, szczegulniey folwark Lissów; w Bużyskach zaś lubo grunta są lżeysze, żyto jednak na nich udaje się, a co do pastwisk, te obszernie nad Bugiem wystarczyć mogą na wyżywienie krów 300.

Folwark Lissów ma osiadłych gospodarzy wraz z wsią Chodkowicami 36 — Folwark Bużyska ma osiadłych gospodarzy 19, a tak osiadłość obydwóch folwarków wynosi w ogóle 55 gospodarzy, z których w Lissowie i Chodkowicach każdy odrabia p'nszczyzny męzkiej dni 5, i czeladniey dni 3 natydzien, zaś w Bużyskach dni 5 męzkich, a dwa czeladnich na tydzień odrabiają.

Obszerność gruntu łąk i lasow podług mapy i instruktarzy, wynosi w ogóle włok miary Litewskiej 87, morgow 22, przętow 277, przecików 4. Wyszew w tych folwarkach tak ozimy jak jary wynosi wszelakiego ziarna korcy 554, garcy 21, z którego kazde ziarno 5 na intratę niezawodnie przynosi. — Pomienione dobra Lissów i Bużyska leżą pod Drohicznem, o mil 16 do Warszawy, 10 od Białegostoku, pierwsze w parafii Drohicckiey, a drugie w Sledzianowskiey, jedne od drugich o ćwierć mili odlegle. — Intrata dobr powyższych składa się z następujących szczegółow.

1mo. Za Krescencyą łącznie z Lissowem i Bużysk	Zł. pol. 16,211 gr. 24.
2do. Za siana fur 500	ditto 5000
3tio, Z ogrodu Lissowskiego za frukta i wloszczyzny	ditto 500
4to. Czynszu w drobiu danym	ditto 154 gr. 4 1/2
5to. Z aręd karczemych	ditto 2000
6to. Rybołowstwo na jeziorach i Bugu	ditto 200
Summa ogólney intraty	Zł. Pol. 24,145 gr. 28 i pół.
Potrąca się 10/100 na expens gruntowe i rządowe	Zł. Pol. 2160 gr. 28 i pół.
Zostaje się czystey intraty	Zł. pol. 21,985
Która przz 20 pomnożona stanowi szacunek obódwóch folwarków	Zł. pol. 439,700 gr. 10.
Za lasu włok 17, morgow 22 dębowego i brzożowego a fl. 2000	Zł. pol. 21,500
Summa szacunku Lissowa i Bużyska	Zł. pol. 459,197 gr. 10.

Jawentarze ekonomiczne, instruktarze i nappy są do przyzrenia na gruncie dobr powyższych, również jak tu Warszawie u Piotra Pawła Kozwa dowskiego Adwokata Appellacyynego Królestwa Polskiego, mieszkającego przy ulicy Mazowieckiey pod Nrem 1352.

2. Dworek na ulicy Popławskiej pod Nm 1350 położony, do posessyi W. Józefa Iwaszkiewicza przynależny, wypuszcza się w trzyletnią lub jednoroczną dzierżawę arędowną, ze wszelkim zabudowaniem drewnianym, Lodownią, kręgielnią i ogrodami od

dnia dwudziestego trzeciego Apryla roku terażniey-
szego, życzący raczy się umówić zemną niżej pod-
pisanym mieszkającym na ulicy Zamkowej pod Nm
129.

Józef Iwaszkiewicz R. M. W.

2. Niżej podpisany już to dla skarbowoych już to
dla własnych Interessow mając potrzebę wydalenia się
za granicę powodem zostawienia Kamienicy Dziedzi-
czney w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy pod Nrem
286, polzoney, i tey od napastnych onerow uwolnie-
nia w roku 1815, wywołując wszelkiego rodzaju Pre-
tensorow do osoby, lub majątku mogących mieć pre-
tensyą w dodatkach Kuryera Littgo za Numerami 18,
19, i 20. wyszłego izby w Ratu-zu miasta Wilna dla
odebrania saty-fakcyi jawili się zaawizował; kiedy za
nic okazaniem się żadnego Pretensora po terminie wy-
jechawszy za granicę ułatwieniem Interessow dotąd
zajmował się zkąd to jest z Państwa Pruskiego wy-
jeżdżając na powrut do miasta Wilna sprawiedliwym
Pretensorom swoim, jeśli jacy bydź mogą, by uczynił
saty-fakcyą frymarczym i napastnym preter-yom by
polaził tamę przez Gazetę Niemiecką dnia 18 Jun-
ar. idącego 1817 roku za Nm 8. Opublikowane trzy-
krotnis wyzywał zkąd to jest z Państwa Pru-
skiego przybywszy do miasta Wilna, gdy znajduję w do-
datkach Kuryera Littgo za Numerami 9, 10, i 11 idą-
cego roku, w Imieniu niżej podpisan-go opublikowa-
nym, że jacyś Pretensorowie mianowicie z Białegosto-
ku na tysiąc kilkaset talarow, z miasta Grodna na
czerwonych złch 200, i dalsi starozakonni mają wexle
inskrypcye pod niebytność niżej podpisanego i że już
niżej niżej popisany ogłaszali, lecz tych na dopro-
szenia się pełnomocnego Plenipotenta nie okazywali
ani w sądzie Magistratu w terminie miesięcznym nie
jawili, ta iemi postępkami fityzowych Pretensorow (gdy
niżej podpisany jest należycie przekonany, że oprócz
wymienionych w roku idącym w awizacyi uczynioney
Kredytorom żadnemu niezawinia) zmuszonym jeszcze po-
raz ostatni upraszać wszystkich osob ktokolwiek mieć mo-
że pretensyą do niżej podpisanego, izby naydaley wprze-
ciągu dwóch miesięcy pod utratą pretensyi tém porzą-
dkiem prawmi przepisany jawili — Aże prócz na-
mienionych Kredytorow mających należności aktami
upewnionych więczy nikomu szeląga nie jest winien.
Aron Cwiling.

2. Sął Taxatorsko - Exdywizorski Dekretem
Ziemskim Pttu Rosieńskiego na domiar saty-fakcyi
przez wieczystą takę Wierzycielom i Pretensorom
zeszłego Jakuba Rymkiewicza w dobrach Sułkay-
ciach w pttcie Rosień, leżących przeznaczony. Ze
dnia 1go Maja roku biejącego weźmie do namowy
awizuje, i niepodających Wierzycieli i Pretensorow
swoją pretensve amisyą zapisze powtórę zastrzega.
Datt 1817 Lutego 20 dnia.

Sędzia Ziem. Pttu Rosiengo Dominik Kuczew-
w Exdywizyi przewydujący — Sędzia Ziem. Pttu Rosień.
Józef Burneyko Exdywizor. Antoni Sakiell Pisarz
Grodz. Pttu Rosien. Exdywizor. Antoni Ostrowski
Ziem. Rosień. Exdywizorski R-jent.

3. W domu Millerów na ulicy Nie-
mieckiey pod Nrem 374 znajdujają się
do najęcia rocznie Pokoie ze stajniami
wozowniami i kuchniami od Sgo Jerze-
go to jest od dnia 23 Apryla ninieysze-
go roku, chcący zatem takowe nająć ze-
chcą się udać do gospodarza w tymże
domu mieszkającego.

3. Poddany mój wieczysty gubernii Mińskiej
Pttu Ihumeńskiego z majątku Woronicz Teodor Ku-
zielko lat 19, twarzy białey, włosow bład, wzro-
stu miernego oddany do Szewca Wileń, przed tra-

ma laty na naukę, dobrze wydoskonalony w swoim
rz-miosle, dnia 11 Febr. terażnieyszego roku od
tegoż szewca uciekł, o czém iawiono w policyi, i
gdy się nieokazał w mieście, postanowiłem za awi-
zować potrzykroć w Gazecie Kuryera Litew., iż
zbiegł w Surducie granatowym sukna francuzkiego i
takiegoż koloru Płaszczu, z szwieckim warstatem;
Ktoby poymał, o odesłanie do Pówiatowey Policyi
takiego zbiega nappokorniey proszę.

Ignacy Szyszko.

3. Niżej podpisany Urzędnik Rezolucyami w
Magistracie Wileńskim w dniach 22 i 26 Januar. r. t.
1817 nastalemi, wydelegowany, ogłaszam, iż Ka-
mienica pod Nm 252 niedaleko Ratusza i dworek
pod Nm 814 na garbarskiey ulicy w mieście Wil-
nie sytuowane, po zmarłym Teodorze Aframowi-
czu Obyw. Wileń. na rzecz Sukcessorow onego wnie-
letności dopiero pod opieką zostających, Francisz-
ka, Joachima i Jerzego Aframowiczow spadłe, od
następnego terminu S. Jerzego w tenutę arędowną
trzyletnią na warunkach przed licytacyynych, wię-
cey dającemu przez publiczną licytacyą wypuszczo-
ne będą — Do iakowey licytacyi, na miejscu poło-
żenia tychże domow odbywać się mającey; nazna-
cza się trzy termina: pierwszy, dnia 15, drugi dnia
19, trzeci ostateczny dnia 20 terażnieyszego mca
marca — Zyczący przeto wziąć w trzyletnią arędo-
wną tenutę, rzeczone po Aframowiczu, pozostałe
Kamienicę i Dworek, aby się jawili na pomienione
termina na miejsce położenia nieraz rzeczonych do-
mow; ninieyszą iako delegowany urzędnik potrzy-
kroć przez Gazetę Kuryera Litew. wydaię publikas-
tę. Datt dnia 9 mca marca 1817 roku.

Jakub Hahn R. M. G. W.

3. Niżej podpisany czytając w Dodatku Kury-
era Litewskiego Ner 12 b. r. awizacyą Józefa Ja-
remkiewicza i znajdując potrzebę odpowiedzi na ję
tyle ile go interessować może od powiada. Naprzód
że nie przez podobieństwa lecz przez rzeczywistość
owciec mój Ignacy Szymański i ja, mamy od JJOO
XXzłat Raaziwillów folwarczek Mała Cepra zwany,
Prawem Konsensową sumowano, zastawno dożywo-
tniem, roku 1812 mca Apryla 23go dnia datowanem
postąpiony i tegoż roku bez przeszkody possessyi
dzisieyszych possessorow Juryzdycznie przez nas za-
intromitowany; powtórę, że nie kącząc o rzecz pos-
sessyi tegoż folwarku w opłynionych leciech; z sa-
mym S. P. Alexym Jaremkiwiczem; kączyć z po-
zostałą jego familią processem między sobą o suk-
cessyą zatrudnioną, wówczas kiedy rok 1818 bliż-
szym jest dla dożywotnikow nizeli był w roku 1812,
byłoby rzeczą że zdrowym rozsądkiem niezgadza-
ją się. Potrzebie na koniec, że sumę zastawną na-
ręczonym folwarku opartą, ani w Słuckiey Kan-
cellaryi, ani w skarbie JO. Xięcia jurisdatora do-
żywotniey lokować będą, lecz idąc drogą prawem
dożywotniem w skazaną a przeciw wysiloney radzie
wspomnionego Józefa Jaremkiwicza, w Kancellaryi
Ziem. Pttowey Nowogrodzkiey na dniu 18 Marca,
po danem dwunasto-niedzielnem obwieszczeniu
w roku dopossessyi dzisieyszych zastawnych, pos-
sessorow, zlokują.

Nikodem Szymański.

3. Niżej wyrażony mam sobie za honor przez
ninieysze doniesienie szanowney publiczności oświad-
czyć, iż na żądanie wielu znakomych i nieomy-
lonych w mym zaufaniu osób, sprowadzone zostały
przezemnie w tych czasach zza granicy w szczegól-
nych i najswieższych gatunkach różne nasiona ogro-
dowe — Zatem, każdy sobie życzący uzyskać tako-
wych nasion do swych ogrodow, raczy się udać do
Przełożonego Klasztoru OO Bonifratrow w Wilnie
mieszkających, gdzie będzie można po szczególnie
na Regestrze różne gatunki przewrzeć, i u tegoż za
pomierną cenę upodobanych i potrzebnych nabydź.
Fidelis Maurer.